

# Florian Śmieja. Wiersze z tomu „Dotykanie świata”.



Leszek Wyczółkowski, Time, grafika, 30×60.

**W listopadzie 2016 r. ukazał się tom wierszy prof. Floriana Śmieji „Dotykanie świata”. Jest to podróż przez myśli, obserwacje i emocje z całego życia poety, poczynając od utworów z tomu „Czuwanie u drzwi” wydanych w roku 1953 aż po najnowsze. Promocja tomu wierszy Floriana Śmieji miała miejsce w Konsulacie Rzeczypospolitej Polskiej w Toronto, 22 listopada 2016 r.**

**Florian Śmieja**

MINIBIOGRAM

W dzień mych urodzin nikt z armat nie strzela

chodząc ulicą nie budzę sensacji  
na fluktuacje światowego rynku  
nie wpływa wcale stan mojej wątroby.  
Jak wielu innych pod uśmiechem skrywam  
nieużywane pokłady czułości  
czekam na właściwy telefon, na list  
wyglądany od dawna, przyjaciela.  
Taki to sporządziłem minibiogram  
gdyby gdzieś miano wydać autentyczny  
informator *Kto jest kim między ludźmi*.

\*\*\*

ZANIM

Zanim ogarnie mnie zobojętnienie  
a każda ma odpowiedź zabrzmiał: po co?  
chciałbym jeszcze podeprzeć kruchą gałąź  
podtrzymać skrzydło zmęczonego ptaka  
dziecku dać uśmiech, spragnionemu wody.  
Nie zbuduję już grodu, dodam kamyk  
zdrowia nie wrócę śmiertelnie choremu  
lecz nie odmówię ciepłego dotyku

dobrego słowa, ufnego spojrzenia  
drobiny światła przed idącą nocą.

\*\*\*

## NIEWAŻNE

Nieważne jest miasto do którego lecimy  
Toronto, Los Angeles, albo Honolulu,  
bo i tak pamięć zaszłego nas nie opuści  
nie przypadnie tęsknota, żal się nie odmieni.  
W sobie przecież niesiemy płomień najważniejszy,  
którego nie wystudzi dystans, ani zmiana,  
żegnania w południe czy rozłąka północą.

\*\*\*

## OREGON

Kiedy drzewo traci walkę o byt  
nie zawsze się załamuje  
często pogruchotane stoi dalej  
odarte z kory, pozbawione korony  
trwa na miejscu uparcie  
korzenie nie puszczają ziemi

pień zanim się w proch rozkruszy  
by urzyźnić glebę  
nadal daje schronienie  
oparcie ptakom i owadom.  
Dlatego las nie umiera.

\*\*\*

### PRZYSTANEK

Kiedy po drodze  
przystanę, by się pochylić  
nad małą kępką trawy  
pytają się spieszni kierowcy  
co on tam zgubił?  
Pieniądze? Zegarek?  
A to oni są stratni.  
Ja znajduję moment skupienia  
ofertę zieleni  
a czasem, gdy się poszczęści  
czterolistną koniczynkę.



Leszek Wyczółkowski, Golden Moments,  
grafika.

\*\*\*

## DIOGENES

Szedł mozolnie, wytrwale  
próbował białą laską.

Chodził w kółko, choć padał  
deszcz i bryzgały pojazdy.

Był ociemniały. Liczne  
śledziły go oczy, bo osób  
dokoła było bez liku.

Ale pomocy nie było.

W końcu pojawił się chłopak

wziął go łagodnie pod ramię

i poprowadził z powrotem.

O jak radośnie wywijał

białą laską, meldował,

że można znaleźć człowieka.

\*\*\*

PISARZ EMIGRACYJNY

Miał kiedyś pisarz emigracyjny

komfort dystansu, który izolował

a patrząc z dala nie dostrzegał trywiów

ani nikczemnych ciosów niżej pasa.

Mógł się zajmować szerszą perspektywą

ogólną panoramą, widokami z góry.

Technologia nam zniosła przestrzeń

i na ekranie poznać każdą zmarszczkę

naszych idoli oraz adwersarzy.

Lecz jak w tej ciżbie odróżnić warhoła

od lojalnego obywatela, kto nie na szaniec

lecz na wiece, rozpoznać pospolite  
ruszenie od zadymy? Emisariusze  
wszelkiej prywaty zdolni przez Atlantyck  
wieść swoją bibułę. Za późno  
coś robić na pochwałę grodu,  
sprywatyzowany ma różnych kasztelanów  
którzy się wiecznie wadzą o swoje trybuty.

\*\*\*

## MARNOŚĆ

Jeżeli ludzkie przekonania to piasek,  
który wiatr rozwieje, to co są warte  
konfabulacje otwartego człowieka  
chcącego pojąć zawilności świata  
a mężnie zachować się wobec bytu?  
Czy na darmo trzodzi się kontemplacją  
I w samotności przpędza swój żywot?  
Marność nad marnościami ostrzegało  
Pismo od wieków acz z niewielkim skutkiem.  
Pozostawiając nam wszystkim nadzieję  
mędrzec podpowiada, by z nędzy bytu

wykrzesać to, co tą nędzą już nie jest.

\*\*\*

## DOTYKANIE ŚWIATA

Dotykanie świata obyło się bez  
mierzenia sił na zamiary. To raczej  
zrządzenie losu, co bosego malca  
ze śląskiej nadgranicznej prowincji wiódł  
w labirynty niespodziewane, potem  
bezpiecznie przez zawieruchy prowadził  
po złudne laury i honory świata,  
o którym synek z Kończyc skrycie marzył.

*Florian Śmieja, Dotykanie świata, Polski Fundusz Wydawniczy w Kanadzie, Toronto-  
Rzeszów 2016 r.*



FLORIAN ŚMIEJA



DOTYKANIE ŚWIATA

FLORIAN ŚMIEJA



DOTYKANIE ŚWIATA



ISBN 978-1-927490-10-5  
ISBN 978-83-60678-61-9